

WARSZAWA. — Ukazał się 500 numer pisma KC PZPR tygodnika polityczno-społecznego „Trybuna Wolności”.

Z okazji jubileuszowego numeru Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej nadał do redakcji „Trybuny Wolności” następujące pismo:

„Z okazji 500 numeru „Trybuny Wolności” Komitet Centralny przesyła zespołowi redakcyjnemu i korespondentom robotniczo-chłopskim „Trybuny Wolności” życzenia dalszej owocnej pracy dla dobra partii, klasy robotniczej i całego narodu”.

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK IV. Nr 187 (911)

BIAŁYSTOK, 9 sierpnia, 1954 r.

Cena 20 gr

OŚWIADCZENIE RZĄDU PRL

Depesza KC PZPR do Komitetu Krajowego Komunistycznej Partii USA

WARSZAWA. — W związku z odbywającą się w dniach 7 — 8 sierpnia br. Ogólnokrajową Konferencją Komunistycznej Partii USA Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wystosował do Komitetu Krajowego Komunistycznej Partii USA depeszę następującej treści:

Z okazji Ogólnokrajowej Konferencji Waszej partii przesyłamy Wam serdeczne, braterskie pozdrowienia i życzenia pomyślnych obrad.

Masy pracujące naszego kraju pozdrawiają postępowe siły narodu amerykańskiego, które mimo represji, prześladowań i terroru walczą przeciwko faszyzmowi i reakcji, demaskują zbrodnicze plany wojenne, agresywnych kół imperializmu amerykańskiego, bronią swobodę demokratycznych i pokoju.

Życzymy Wam powodzenia w dziele umacniania Waszej partii i jednoczenia wszystkich zdrowych sił narodu amerykańskiego do walki przeciwko groźbie nowej wojny światowej, o pokój i przyjaźń między narodami.

w sprawie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie

WARSZAWA Polska Agencja Prasowa opublikowała następujące oświadczenie Rządu PRL w sprawie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie:

Polska Rzeczpospolita Ludowa od 10 lat koncentruje swe wysiłki wokół zadań pokojowego budownictwa, aby zabezpieczyć nieustanny wzrost stopy życiowej społeczeństwa. Zgodnie z tym celem Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w swej polityce zagranicznej kieruje się niezmiennym dążeniem do utrwalenia pokoju i zapewnienia bezpieczeństwa międzynarodowego. Wychodząc z założenia, że istniejące między poszczególnymi państwami sporne sprawy można najskuteczniej rozwiązać drogą pokojowych rozmów i porozumień, Rząd PRL popierał zawsze, a niejednokrotnie również podejmował inicjatywy zmierzające do uregulowania doniosłych problemów międzynarodowych w drodze rokowań.

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przyjął dlatego z głębokim zadowoleniem wiadomość o osiągnięciu w wyniku Konferencji Genewskiej porozumienia, które kładzie kres działaniom wojennym w Wietnamie, Laosie i Kambodży. Porozumienie to stanowi niewątpliwie zwycięstwo zasad, które leżą u podstaw polityki zagranicznej wszystkich państw broniących idei pokoju i bezpieczeństwa narodów, zwycięstwo woli pokoju, która ożywia wszystkie narody świata.

Doceniając znaczenie porozumienia genewskiego dla sprawy pokoju Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wyraża gotowość przyczynienia się do realizacji rozejmu w Wietnamie, Laosie i Kambodży i delegował swoich przedstawicieli do komisji międzynarodowych powołanych dla nadzoru i kontroli postanowień rozejmowych.

Wyniki Konferencji Genewskiej zobowiązują jednak do podjęcia — zgodnie z powszechnie wyrażaną opinią narodów — nowych wysiłków prowadzących do dalszego odprężenia w sytuacji międzynarodowej.

Dla narodów europejskich szczególnie doniosła i pilna jest sprawa ustanowienia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, który zapobiegnie tworzeniu przeciwstawnych ugrupowań państw i bloków wojskowych, stanowiących źródło zagrożenia pokoju.

Doświadczenia historii dowiodły, że rozbiście Europy na wrogie oboje powodowało nieuchronnie konflikty, wojnę i zniszczenie. Doświadczenia te stały się udziałem prawie wszystkich narodów Europy, a w szczególności narodu polskiego.

Naród polski ze szczególną sympatią i poparciem odnosi się do idei bezpieczeństwa zbiorowego w Europie. Po ciężkich i bolesnych latach okupacji, odbudowując z ruin nowe życie, naród polski widzi w bezpieczeństwie zbiorowym skuteczną gwarancję wobec groźby odrodzenia militarystyki niemieckiej, który był zawsze źródłem agresji i wojny w Europie. Z innymi narodami Europy, a szczególnie z narodem francuskim łączą naród polski tradycje wieloletnich zmagania z zabobrością niemieckich junkrów i imperialistów. Dziś zagraża znowu sąsiadom Niemiec zachodnim, jak również innym narodom, nowy Wehrmacht odbudowywany w Niemczech zachodnich, przy jawnym poparciu amerykańskich kół reakcyjnych. Natomiast system zbiorowego bezpieczeństwa w Europie wykluczy odbudowę niemieckiego militarystyki zarówno pod płaszczykiem tzw. europejskiej wspólnoty obronnej, jak i w postaci zachodnio-niemieckiego Wehrmachtu.

Zbiorowe bezpieczeństwo w Europie stanowi nie tylko system porozumienia politycznego, ale wraz z nim powstaje szerokie pole współpracy kulturalnej,

WYROK w procesie kułackiej kliki z powiatu grajewskiego

Jak już podawaliśmy, przed kilkoma dniami Sąd Wojewódzki w Białymstoku na sesji wyjazdowej w Grajewie rozpatrywał sprawę kliki kułackiej, która dopuszczała się ogromnych nadużyć wobec państwa, fałszując kwity za obowiązkowe dostawy żywności.

Na podstawie zeznań świadków i dokumentów ujawnionych w toku przewodu sądowego wszystkim oskarżonym udowod-

(Ciąg dalszy na str. 2)

WYCIECZKA chłopów z Białostoczczyzny odjedzie dziś DO LUBLINA

Dziś odjedzie z Białostoczczyzny pierwsza wycieczka chłopów na Centralną Wystawę Rolniczą w Lublinie.

Pociąg turystyczny odjedzie w dniu dzisiejszym z Elku o godz. 16.31 i przybędzie do Białegostoku o godz. 19.20. Odjazd z Dworca Centralnego w Białymstoku nastąpi punktualnie o godz. 19.30.

Wycieczkowicze odjedzą do Lublina ze stacji Białystok, winni więc przybyć na dworzec kolejowy wcześniej.

NA ZDJĘCIU: Średniorolny chłop z gromady Siedlec pow. Gostyni wzorowy gospodarz — Jan Grzeszkowiak, który jest uczestnikiem wystawy. Na 12,5 ha ziemi posiada on 3 licencjonowane kłaczki, 2 żrebaki, 6 krów dojnych, 3 jalołwki, 1 buhaj, 4 cielęta, 2 lochy, 3 bekony, 10 warchlaków, 2 owce i 27 niosek. W ubiegłym roku odświadczył on ponad plan 17 tysięcy litrów mleka i 1.170 kg żywności. W bieżącym roku odświadczył ponad plan 7.200 litrów mleka i 100 proc. żywności.

NASILIC TEMPO ŻNIW
W POWIATACH POŁNOČNYCH

Siew poplonów w pow. hajnowskim

Chłopi z gromady Krasnybór

manifestacyjnie
odstawili zboże

PGR, spółdzielnie produkcyjne i chłopi indywidualni w powiatach południowych kończą

już w szybkim tempie sprzęt zboż jarych, miejscami rozpoczęto sprzęt lnu i gryki. W pow. hajnowskim, spółdzielnie produkcyjne w Bielszczyźnie, Leniewie, Chytrej i Rakowicach zakończyły już całkowicie sprzęt zboż, dokonały podorywek i siewu poplonów, a obecnie młóć zboże, prosto z pola odstawiając je na punkty skupu. Spółdzielnie w Bielszczyźnie i Leniewie wykonały już roczny plan skupu zboża w 110 proc. i dostarczyły ponad 50 proc. zboża należnego za pracę POM.

Szybkie i sprawne przeprowadzenie żniw w pow. hajnowskim należy zawdzięczać patriotycznej postawie spółdzielców, traktorzystów i chłopów indywidualnych, którzy nie szczędili wysiłków, by tylko zebrać plony szybko i bez strat. W Bielszczyźnie wyróżnili się spółdzielcy — Irena Zubenko, Maria Kot i ZMP-owiec Mikołaj Osipnik. Spośród traktorzystów POM na czoło wysunęli się Włodzisław Lewczuk i Józef Skowroński oraz Mikołaj Łapiński — traktorzysta spółdzielcy z Leniewa.

W powiatach północnych go ze!

Znacznie gorzej przebiegają żniwa w powiatach północnych — zwłaszcza w PGR powiatu oleckiego. Co prawda żyto skoszone tu już w około 80 proc., ale stoi jeszcze na pniu niemal wszystka pszenica ozima i zboża jare.

Stan ten wymaga mobilizacji wszystkich sił, gdyż zboże nie może czekać i wkrótce będzie grozić wysypywanie się ziarna z kłosów. Dlatego też instancje i organizacje partyjne muszą wyteżyc wszystkie siły i prowadzić jeszcze szerszą niż dotychczas pracę propagandowo-uświadamiającą, by zmobilizować wszystkie siły na wsi i w mieście do walki o szybsze zakończenie żniw.

Z dużą pomocą w żniwach przychodzi miasto. Wielu robotników i pracowników umysłowych wyjeżdża na wies, by pomóc w żniwach, trzeba więc, by ta pomoc była w jak największym stopniu i jak najlepiej wykorzystana przez administrację PGR.

Manifestacyjnie

sprzedają państwu zboże

Tempo dostaw zboża do punktów skupu przybiera na sile. Wiele spółdzielni produkcyjnych w pow. hajnowskim wykonało plan dostaw z nadwyżką kg. Spółdzielcy z Czyżów, Chytrej i Dubin wykonali plan w ponad 80 proc.

Pow. augustowski chce pierswszy w województwie jak w roku ubiegłym uzyskać zwolnienie od miarek i odsypów, toteż chłopi w tym powiecie nasilają tempo dostaw zboża. Na czoło wysunęli się chłopi z gminy Sztubin i Lipsk.

Chłopi z gromady Krasnybór (gm. Sztubin) w dniu 6 bm. manifestacyjnie na wozach udekorowanych transparentami dostarczyli zbiorowo zboże do punktu skupu w Sztubinie. 45 chłopów z tej gromady dostarczyło razem 12.421 kg zboża wykonując w ponad 50 proc. roczny plan gromady.

Kierownik od cepów

Kierownika GOM w Tykocinie niewiele obchodzi dostawy zboża. Z czterech młocarni jedna na jest niewyremontowana, dwie stoją beczynnie, a pracuje tylko jedna. Motory są, ale tylko jeden mechanik. Na interwencję chłopów kierownik GOM ma jedną odpowiedź: „macie cepy”.

Chłopi z gm. Tykocin młóć również cepami, ale uważają zupełnie słuszną, że maszynę GOM winny być w pełni wykorzystane, a cepy to ostateczność. Wbrew też stanowisku kierownika GOM chłopi z gm. Tykocin lipcowy plan dostaw zboża wykonali w 200 proc., a plan pierwszego tygodnia sierpnia w ponad 100 proc. (szcz)

Wielka krajowa wystawa wynalazczości i postępu technicznego otwarta została we Wrocławiu

WROCLAW. — W dniu 8 bm. na terenach wystawowych we Wrocławiu otwarta została wielka krajowa wystawa wynalazczości i postępu technicznego, będąca podsumowaniem naszego 10-letniego dorobku w tych dziedzinach. Równocześnie w Hali Ludowej odbyło się uroczyste zebranie przodujących racjonalizatorów, nowatorów produkcji, przodowników postępu technicznego.

Na uroczystości do Wrocławia przybyli: Wiceprezes Rady Ministrów — Stanisław Łopot, przewodniczący PKPG — Eugeniusz Syzr, sekretarz CRZZ — Firganek, sekretarz KW PZPR we Wrocławiu — Kowarz.

W uroczystościach wzięli również udział specjalnie przybrane na wystawę delegacje złożone z przedstawicieli świata technicznego z Czechosłowacji, Bułgarii, Węgier i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Otwarcia wystawy dokonuje wiceprezes Rady Ministrów Łopot. Goście zwiedzają wystawę, żywo interesując się eksponatami. Szczególnie zainteresowanie budzą stoiska przemysłu maszynowego, ilustrujące wielkie rozmach tej galei ludowej, efektownie urządzone pawilony resortów: górnictwa, hutnictwa, żegluga i przemysłów konsumpcyjnych.

Po zwiedzeniu wystawy, goście udają się do Hali Ludowej, w której zebrano się blisko 12 tys. racjonalizatorów i przodujących robotników z całego kraju. Zebranie zgaję zastępca przewodniczącego PKPG, min. Lesz.

Referat wygłasza przewodniczący PKPG, Eugeniusz Syzr. Wielokrotnie rozlegają się oklaski na cześć racjonalizatorów i nowatorów produkcji, na cześć rządu i partii, prowadzących

narod nasz do coraz to nowych zwycięstw.

Następnie przemawiał wiceprezes Rady Ministrów Stanisław Łopot.

Podczas uroczystego zebrania przodującym racjonalizatorom i nowatorom produkcji wręczono wysokie odznaczenia państwowe.

Order „Sztandar Pracy” II klasy otrzymał inż. Edward Krzywicki, Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski — Jan Małtyjczewicz, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczony został dr Zdzisław Synowicki. 100 racjonalizatorów odznaczonych zostało złotymi, srebrnymi i brązowymi Krzyżami Zasługi.

Na zakończenie zabiera głos sekretarz CRZZ, Firganek, który m. in. omawia doniosłą rolę organizacji związkowych w rozwoju ruchu racjonalizatorskiego, wskazując na dotychczasowe osiągnięcia i błędy ogniw związkowych w tej pracy. Komunikuje on następnie, iż Centralna Rada Związków Zawodowych, Naczelna Organizacja Techniczna i Zarz. Gł. Zw. Zaw. Metalowców, ufundowali szereg cennych nagród dla najlepszych racjonalizatorów.

Nagrody w postaci rowerów, radioodbiorników, aparatów fotograficznych, zegarków itp. otrzymało kilkudziesięciu racjonalizatorów. Wręczone zostały również odznaki racjonalizatora produkcji.

Narody zadecydują

Sprawa zapewnienia bezpieczeństwa zbiorowego w Europie żywo interesuje całe społeczeństwo. Ludzie pracy w swych wypowiedziach podkreślają, że wprowadzenie w życie propozycji Związku Radzieckiego byłoby niezwykle doniosłym krokiem na drodze utrwalenia pokoju i zacieśnienia współpracy międzynarodowej.

Artur Starewicz

Sekretarz CRZZ

Wszyscy, którzy pragną pokoju, powitali inicjatywę radziecką w sprawie konferencji dla zorganizowania systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, jako nowy, śmiały krok w kierunku międzynarodowego odprężenia. Rok temu wyświechtane chwytły podlegaczy wojennych, że „to tylko propaganda” mogły jeszcze trafić do przekonania niektórym oszukanym ludziom na zachodzie. Ale dziś, po Konferencji Berlińskiej i Genewskiej, po rozejmie w Indochinach, miliony ludzi wierzą w praktyczną możliwość porozumienia międzynarodowego oraz rozwiązania wszystkich spornych zagadnień i domagają się tego porozumienia coraz bardziej stanowczo.

Opinia społeczna w naszym kraju jasno uświadamia sobie sytuację:

albo rozbiście Europy na dwa wrogie oboje, odrodzenie niemieckiego militarystyki pod amerykańskim protektorem, wysięg zbrojeń i perspektywa straszliwej pożogi wojennej;

albo układ zbiorowego bezpieczeństwa, który stworzy podstawy pokojowej współpracy wszystkich państw niezależnie od ich ustroju społecznego, który pozwoli zjednoczyć Niemcy na zasadach demokratycznych, umożliwi

(Ciąg dalszy na str. 2)

OŚWIADCZENIE RZĄDU PRL

(Ciąg dalszy ze str. 1)

naukowej i gospodarczej. W systemie zbiorowego bezpieczeństwa bowiem wymiana doświadczeń i bogactw, jakimi dysponują narody, pogłębia może przyjaźń między nimi i stonksuje i wzmocnić łączące je więzy bez względu na ustrój polityczny, w jakich one żyją.

System bezpieczeństwa zbiorowego w Europie stworzył warunki, w których przy jednym stole zasiadają i będą mogli przedstawić wielkie państwa o różnych ustrójach, jak również Niemiecka Republika Demokratyczna i Niemiecka Republika Federalna. Ich udział w tym systemie ułatwił niewątpliwie pokojowe i demokratyczne zjednoczenie Niemiec, które stałyby się poważnym czynnikiem stabilizacji pokoju w Europie. Przyjacie stonks i rozwijająca się coraz po- myślniej współpraca gospodarcza i kulturalna między Polską Ludową i Niemiecką Republiką Demokratyczną, którą w interesie zarówno narodu polskiego i niemieckiego jak i innych narodów europejskich będziemy jak najbardziej wszechstronnie pogłębiać i umacniać, stanowią już obecnie poważny wkład do sprawy utrzymania pokoju w Europie.

System bezpieczeństwa zbiorowego ułatwił redukcję zbrojeń i zakaz produkcji broni masowej, co przyczyni się do pogłębienia atmosfery zaufania, w której niemożliwością stałoby się podżeganie do wojny i propaganda nienawiści między narodami. Postulaty te odpowiadają najżywczej i najważniejszemu interesom narodu polskiego. Z tych względów Rząd PRL wyraża już w oświadczeniu z 9 marca br. gotowość wzięcia udziału w układzie o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie. Poparcie dla takiego układu wyraży również niektóre inne rządy europejskie, prowadzące konsekwentnie pokojową politykę.

Z tych samych względów Rząd PRL popiera gorąco inicjatywę Rządu ZSRR, wyrażoną w nocy z 24 lipca br. w sprawie zwolnienia konferencji z udziałem wszystkich państw europejskich, jak również Stanów Zjednoczonych oraz Chińskiej Republiki Ludowej – w charakterze obserwatorów – w celu wymiany poglądów w sprawie utworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie. Inicjatywa ta odpowiada niewątpliwie interesom pokoju w Europie i jest pierwszym krokiem do wypracowania takiego systemu.

Rząd PRL jest zdania, że nie ma i nie może być takich trudności, których nie należałoby usunąć w celu zapobieżenia odrodzeniu militarizmu niemieckiego i groźbie nowej wojny w Europie.

Dr Joseph Cort opuścił Warszawę

WARSZAWA. – W dniu 7 bm. znany uczyony amerykański dr Joseph Cort wraz z małżonką, opuścił Warszawę, udając się w dalszą podróż do Czechosłowacji.

Wyrok w procesie kułackiej klikki z powiatu grajewskiego

(Ciąg dalszy ze str. 1)

niemożności im zarzuty w całej ich rozciągłości.

Główny oskarżony Antoni Malinowski, były sklepikarz, pracujący na stanowisku referenta skupu GS w Radziłowie, na przestrzeni całego okresu pracy zaniedbywał swe obowiązki służbowe, ciągle się upijając. Po to, by zdobyć środki na ten cel dopuszczał się nadużyć, wystawiając fikcyjne kwity osobom, które w rzeczywistości nie wykonywały obowiązków dostawcy żywności.

Od osób tych Malinowski pobierał gotówkę w różnych sumach, którą przysyłał do siebie. W okresie swej działalności wystawił on 133 fikcyjne

kwity na 20.710 kg żywności, nie należąc państwu na stratę 121.153 zł.

Oskarżony Antoni Borawski objął stanowisko referenta skupu żywności po Antonim Malinowskim również wystawił fikcyjne kwity. Oskarżeni bracia Marian i Sabin Górczy byli sprężniakami całej klikki. Nakładali oni Malinowskiemu do wystawiania fałszywych kwitów dla nich, jak również byli głównymi pośrednikami w popełnianych przez niego czynach machinacyjnych, dostarczali mu danych do fałszowania kwitów i pobierali za to pieniądze.

Oskarżeni oszukiwali nie tylko państwo, ale i pracujących chłopów ze swej gminy.

O tym, w jak wyrafinowany sposób działał Marian Górczy, może świadczyć choćby fakt, że zwrócił się on do 70-letniego, obłożnie chorego, samotnego starca Władysława Romatowskiego z propozycją rzekomego uregulowania za niego dostawy żywności. Romatowski zgodził się na tę propozycję, zapłacił więc sumę 900 zł, którą Górczy wydał na jego kłótnię, w zamian za dostarczenie statystycznego kwitu. Zaczynać należało, że Romatowski we wszystkich poprzednich latach wysyłał za siebie ze swych obowiązków wobec państwa w terminie.

Pozostali oskarżeni Franciszek Dąbrowski, Stanisław Frąckowski, Stanisław Rogowski, Jan Wysocki, Józef Romatowski i Zygmunt Kozłowski również nakładali Antoniego Malinowskiego do wystawiania im fikcyjnych kwitów, a oszukując w ten sposób państwo i zarabiacie na tym pilni wdąkę z oskarżonym Malinowskim za kradzież pieniędzy.

Wszyscy oskarżeni razem z innymi chcieli podkopać zaufanie pracujących chłopów do władzy ludowej, narazić państwo na znaczne straty i wykorzystali materialnych chłopów, podważając ich byt materialny.

Przy wymiarze kary sąd wziął pod uwagę dużą społeczność szkodliwosti, jakiej dopuszczali się oskarżeni i wydał wyrok skazujący: Antoniego Malinowskiego na 6 lat więzienia, Mariana Górczyego na 4 lata, Antoniego Borawskiego i Sabinę Górczyego na 3 lata, Franciszka Dąbrowskiego na 2 lata i 6 miesięcy, Stanisława Frąckowskiego i Stanisława Rogowskiego na 1 rok, Jana Wysockiego i Józefa Romatowskiego na 10 miesięcy oraz Zygmunta Kozłowskiego na 8 miesięcy więzienia. Oskarżeni Malinowski i M. Górczy zostali ponownie pozbawieni praw obywatelskich i honorowych na 3 lata, a pozostali na 2 lata. (ed)

Program budowy stadionu między innymi przewiduje poza boiskiem głównym, całkowicie wyposażonym w urządzenia do rozpoczęcia.

W Bremerhaven sytuacja nadal napięta

Starcia między policją a mieszkańcami dzielnicy Blink

BERLIN. – Jak już donosiliśmy, 5 bm. w Bremerhaven doszło do gwałtownych starć między robotnikami portowymi a policją, która przystąpiła na przedmiocie ruchu portu do usuwania mieszkańców z zajmowanych przez nich domów.

Domy te mają być przebudowane na koszar dla wojsk amerykańskich. Żołęgi stoczną w Bremerhaven utworzył komitet, którego zadaniem jest obrona zagrożonej dzielnicy miasta.

6 bm. delegacja szczeniowców udała się do burmistrza Bremerhaven i zażądała natychmiastowego uchylenia decyzji w sprawie usunięcia mieszkańców zajmowanych przez nich domów, wycofania policji i ukarania urzędników policyjnych, którzy brutalnie pobili wiele osób.

W piątek po południu przedmieście Bremerhaven zostało otoczone przez oddziały policji,

które przybyły z Bremy i Dolnej Saksonii. Na znak protestu przeciwko postępowaniu władz odbyły się potężne demonstracje ludności, która stanowczo domaga się wycofania oddziałów policyjnych.

W piątek wieczorem doszło do ponownych starć między policją a mieszkańcami dzielnicy Blink. Do dzielnicy tej przybył nadburmistrz Bremerhaven, Gullasch, który odrzucił protest mieszkańców dzielnicy i polecił kontynuować roboty przy burzeniu domów. Decyzja Gullascha wywołała oburzenie mieszkańców dzielnicy i spowodowała starcie między nimi a policją.

W czasie starć policja brutalnie pobiła kilkanaście osób. Wobec groźnej postawy ludności Gullasch opuścił dzielnicę pod ochroną silnych oddziałów policji.

Wskutek oporu mieszkańców władzom i policji nie udało się do piątku wieczorem wysiedlić ani jednego mieszkańca dzielnicy.

Wypadki w Bremerhaven – oświadczył sekretarz organizacji KPD w Hamburgu H. Fink – dowodzą, że masy pracujące Niemiec zachodnich nie chcą dłużej tolerować samowoli okupantów pod maską „obrony cywilizacji zachodniej”.

Wypadki w Bremerhaven – oświadczył sekretarz organizacji KPD w Hamburgu H. Fink – dowodzą, że masy pracujące Niemiec zachodnich nie chcą dłużej tolerować samowoli okupantów pod maską „obrony cywilizacji zachodniej”.

Wypadki w Bremerhaven – oświadczył sekretarz organizacji KPD w Hamburgu H. Fink – dowodzą, że masy pracujące Niemiec zachodnich nie chcą dłużej tolerować samowoli okupantów pod maską „obrony cywilizacji zachodniej”.

Wypadki w Bremerhaven – oświadczył sekretarz organizacji KPD w Hamburgu H. Fink – dowodzą, że masy pracujące Niemiec zachodnich nie chcą dłużej tolerować samowoli okupantów pod maską „obrony cywilizacji zachodniej”.

Wypadki w Bremerhaven – oświadczył sekretarz organizacji KPD w Hamburgu H. Fink – dowodzą, że masy pracujące Niemiec zachodnich nie chcą dłużej tolerować samowoli okupantów pod maską „obrony cywilizacji zachodniej”.

Wypadki w Bremerhaven – oświadczył sekretarz organizacji KPD w Hamburgu H. Fink – dowodzą, że masy pracujące Niemiec zachodnich nie chcą dłużej tolerować samowoli okupantów pod maską „obrony cywilizacji zachodniej”.

Wypadki w Bremerhaven – oświadczył sekretarz organizacji KPD w Hamburgu H. Fink – dowodzą, że masy pracujące Niemiec zachodnich nie chcą dłużej tolerować samowoli okupantów pod maską „obrony cywilizacji zachodniej”.

Wypadki w Bremerhaven – oświadczył sekretarz organizacji KPD w Hamburgu H. Fink – dowodzą, że masy pracujące Niemiec zachodnich nie chcą dłużej tolerować samowoli okupantów pod maską „obrony cywilizacji zachodniej”.

Wypadki w Bremerhaven – oświadczył sekretarz organizacji KPD w Hamburgu H. Fink – dowodzą, że masy pracujące Niemiec zachodnich nie chcą dłużej tolerować samowoli okupantów pod maską „obrony cywilizacji zachodniej”.

Wypadki w Bremerhaven – oświadczył sekretarz organizacji KPD w Hamburgu H. Fink – dowodzą, że masy pracujące Niemiec zachodnich nie chcą dłużej tolerować samowoli okupantów pod maską „obrony cywilizacji zachodniej”.

Wypadki w Bremerhaven – oświadczył sekretarz organizacji KPD w Hamburgu H. Fink – dowodzą, że masy pracujące Niemiec zachodnich nie chcą dłużej tolerować samowoli okupantów pod maską „obrony cywilizacji zachodniej”.

Wypadki w Bremerhaven – oświadczył sekretarz organizacji KPD w Hamburgu H. Fink – dowodzą, że masy pracujące Niemiec zachodnich nie chcą dłużej tolerować samowoli okupantów pod maską „obrony cywilizacji zachodniej”.

Wypadki w Bremerhaven – oświadczył sekretarz organizacji KPD w Hamburgu H. Fink – dowodzą, że masy pracujące Niemiec zachodnich nie chcą dłużej tolerować samowoli okupantów pod maską „obrony cywilizacji zachodniej”.

Wypadki w Bremerhaven – oświadczył sekretarz organizacji KPD w Hamburgu H. Fink – dowodzą, że masy pracujące Niemiec zachodnich nie chcą dłużej tolerować samowoli okupantów pod maską „obrony cywilizacji zachodniej”.

Wypadki w Bremerhaven – oświadczył sekretarz organizacji KPD w Hamburgu H. Fink – dowodzą, że masy pracujące Niemiec zachodnich nie chcą dłużej tolerować samowoli okupantów pod maską „obrony cywilizacji zachodniej”.

Wypadki w Bremerhaven – oświadczył sekretarz organizacji KPD w Hamburgu H. Fink – dowodzą, że masy pracujące Niemiec zachodnich nie chcą dłużej tolerować samowoli okupantów pod maską „obrony cywilizacji zachodniej”.

Wypadki w Bremerhaven – oświadczył sekretarz organizacji KPD w Hamburgu H. Fink – dowodzą, że masy pracujące Niemiec zachodnich nie chcą dłużej tolerować samowoli okupantów pod maską „obrony cywilizacji zachodniej”.

Wypadki w Bremerhaven – oświadczył sekretarz organizacji KPD w Hamburgu H. Fink – dowodzą, że masy pracujące Niemiec zachodnich nie chcą dłużej tolerować samowoli okupantów pod maską „obrony cywilizacji zachodniej”.

Wypadki w Bremerhaven – oświadczył sekretarz organizacji KPD w Hamburgu H. Fink – dowodzą, że masy pracujące Niemiec zachodnich nie chcą dłużej tolerować samowoli okupantów pod maską „obrony cywilizacji zachodniej”.

Wypadki w Bremerhaven – oświadczył sekretarz organizacji KPD w Hamburgu H. Fink – dowodzą, że masy pracujące Niemiec zachodnich nie chcą dłużej tolerować samowoli okupantów pod maską „obrony cywilizacji zachodniej”.

Wypadki w Bremerhaven – oświadczył sekretarz organizacji KPD w Hamburgu H. Fink – dowodzą, że masy pracujące Niemiec zachodnich nie chcą dłużej tolerować samowoli okupantów pod maską „obrony cywilizacji zachodniej”.

Wypadki w Bremerhaven – oświadczył sekretarz organizacji KPD w Hamburgu H. Fink – dowodzą, że masy pracujące Niemiec zachodnich nie chcą dłużej tolerować samowoli okupantów pod maską „obrony cywilizacji zachodniej”.

Wypadki w Bremerhaven – oświadczył sekretarz organizacji KPD w Hamburgu H. Fink – dowodzą, że masy pracujące Niemiec zachodnich nie chcą dłużej tolerować samowoli okupantów pod maską „obrony cywilizacji zachodniej”.

Wypadki w Bremerhaven – oświadczył sekretarz organizacji KPD w Hamburgu H. Fink – dowodzą, że masy pracujące Niemiec zachodnich nie chcą dłużej tolerować samowoli okupantów pod maską „obrony cywilizacji zachodniej”.

Wypadki w Bremerhaven – oświadczył sekretarz organizacji KPD w Hamburgu H. Fink – dowodzą, że masy pracujące Niemiec zachodnich nie chcą dłużej tolerować samowoli okupantów pod maską „obrony cywilizacji zachodniej”.

Wypadki w Bremerhaven – oświadczył sekretarz organizacji KPD w Hamburgu H. Fink – dowodzą, że masy pracujące Niemiec zachodnich nie chcą dłużej tolerować samowoli okupantów pod maską „obrony cywilizacji zachodniej”.

Wypadki w Bremerhaven – oświadczył sekretarz organizacji KPD w Hamburgu H. Fink – dowodzą, że masy pracujące Niemiec zachodnich nie chcą dłużej tolerować samowoli okupantów pod maską „obrony cywilizacji zachodniej”.

Wypadki w Bremerhaven – oświadczył sekretarz organizacji KPD w Hamburgu H. Fink – dowodzą, że masy pracujące Niemiec zachodnich nie chcą dłużej tolerować samowoli okupantów pod maską „obrony cywilizacji zachodniej”.

Wypadki w Bremerhaven – oświadczył sekretarz organizacji KPD w Hamburgu H. Fink – dowodzą, że masy pracujące Niemiec zachodnich nie chcą dłużej tolerować samowoli okupantów pod maską „obrony cywilizacji zachodniej”.

Wypadki w Bremerhaven – oświadczył sekretarz organizacji KPD w Hamburgu H. Fink – dowodzą, że masy pracujące Niemiec zachodnich nie chcą dłużej tolerować samowoli okupantów pod maską „obrony cywilizacji zachodniej”.

Wypadki w Bremerhaven – oświadczył sekretarz organizacji KPD w Hamburgu H. Fink – dowodzą, że masy pracujące Niemiec zachodnich nie chcą dłużej tolerować samowoli okupantów pod maską „obrony cywilizacji zachodniej”.

Ślady napaści



NA ZDJECIU: st. mar. Maksymilian Stachowiak (z obandażowaną głową) oraz cześcia Jerzy Deferas, którzy zostali dobitliwie pobici podczas bezprawnego napaści policji angielskiej na statki „Jarosław Dąbrowski” oraz „Augusta” polskości. Władysław Górczyński i Franciszek Uliński oglądają drzwi kabiny brutalnie uderzone przez napaści.

(CAF – fot. Kosycarz)

Narody zadecydują

(Ciąg dalszy ze str. 1)

i niechybnie będą mieli przewagę siebie opinii wiarynych na rodów.

Doświadczenia ostatnich miesięcy, a zwłaszcza rozjem w Indochinach, pokazują, że cała moc, jak realnie są wyliczki obrońców pokoju walczących o międzynarodowy odprężenie, jak coraz trudniej jest podpalaczom wojennym gwałcić wolę narodów. Dzieje się tak dlatego, że nasze siły – siły pokoju rosną nieustannie z dnia na dzień. Rosną dzięki pracy budowniczych socjalizmu i komunizmu, rosną dzięki bohaterstwu walce ludów broniących swego prawa do życia, do niepodległości i

wolności. Rosną dzięki międzynarodowej solidarności robotników. Polska klasa robotnicza nie przygląda się biernie temu biegowi wydarzeń, lecz zespólna wokół swej partii i władzy ludowej, pomnażając pokojową siłę naszego kraju i dobrobyt narodu, kroczy dziś w szeregu najczystszych bojowników o pokój. Nasz wysiłek i nasza determinacja nie są daremne. Między innymi okres kiedy o losach narodów mogła samowolnie rozstrzygać garstka awanturników opętanych żądzą podbojów i grabieży. Dziś decydujący głos należy do milionów prostych ludzi, którzy coraz wyżej wznoszą sztandar pokoju i wolności.

My, Polacy, szczególnie mocno jesteśmy zainteresowani sprawą utrzymania pokoju na świecie, bo widzimy, jak życie nasze w warunkach pokojowych staje się coraz jaśniejsze i radośniejsze. Dlatego też gorąco popieramy pokojowe dążenia Związku Radzieckiego, a ponieważ wiemy, że takich jak ja, są na świecie miliony – wierzę, że uda się wkrótce podjąć rozmowy na temat układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie i dojdzie do doniosłego porozumienia między narodami

My, Polacy, szczególnie mocno jesteśmy zainteresowani sprawą utrzymania pokoju na świecie, bo widzimy, jak życie nasze w warunkach pokojowych staje się coraz jaśniejsze i radośniejsze. Dlatego też gorąco popieramy pokojowe dążenia Związku Radzieckiego, a ponieważ wiemy, że takich jak ja, są na świecie miliony – wierzę, że uda się wkrótce podjąć rozmowy na temat układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie i dojdzie do doniosłego porozumienia między narodami

My, Polacy, szczególnie mocno jesteśmy zainteresowani sprawą utrzymania pokoju na świecie, bo widzimy, jak życie nasze w warunkach pokojowych staje się coraz jaśniejsze i radośniejsze. Dlatego też gorąco popieramy pokojowe dążenia Związku Radzieckiego, a ponieważ wiemy, że takich jak ja, są na świecie miliony – wierzę, że uda się wkrótce podjąć rozmowy na temat układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie i dojdzie do doniosłego porozumienia między narodami

My, Polacy, szczególnie mocno jesteśmy zainteresowani sprawą utrzymania pokoju na świecie, bo widzimy, jak życie nasze w warunkach pokojowych staje się coraz jaśniejsze i radośniejsze. Dlatego też gorąco popieramy pokojowe dążenia Związku Radzieckiego, a ponieważ wiemy, że takich jak ja, są na świecie miliony – wierzę, że uda się wkrótce podjąć rozmowy na temat układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie i dojdzie do doniosłego porozumienia między narodami

My, Polacy, szczególnie mocno jesteśmy zainteresowani sprawą utrzymania pokoju na świecie, bo widzimy, jak życie nasze w warunkach pokojowych staje się coraz jaśniejsze i radośniejsze. Dlatego też gorąco popieramy pokojowe dążenia Związku Radzieckiego, a ponieważ wiemy, że takich jak ja, są na świecie miliony – wierzę, że uda się wkrótce podjąć rozmowy na temat układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie i dojdzie do doniosłego porozumienia między narodami

My, Polacy, szczególnie mocno jesteśmy zainteresowani sprawą utrzymania pokoju na świecie, bo widzimy, jak życie nasze w warunkach pokojowych staje się coraz jaśniejsze i radośniejsze. Dlatego też gorąco popieramy pokojowe dążenia Związku Radzieckiego, a ponieważ wiemy, że takich jak ja, są na świecie miliony – wierzę, że uda się wkrótce podjąć rozmowy na temat układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie i dojdzie do doniosłego porozumienia między narodami

My, Polacy, szczególnie mocno jesteśmy zainteresowani sprawą utrzymania pokoju na świecie, bo widzimy, jak życie nasze w warunkach pokojowych staje się coraz jaśniejsze i radośniejsze. Dlatego też gorąco popieramy pokojowe dążenia Związku Radzieckiego, a ponieważ wiemy, że takich jak ja, są na świecie miliony – wierzę, że uda się wkrótce podjąć rozmowy na temat układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie i dojdzie do doniosłego porozumienia między narodami

My, Polacy, szczególnie mocno jesteśmy zainteresowani sprawą utrzymania pokoju na świecie, bo widzimy, jak życie nasze w warunkach pokojowych staje się coraz jaśniejsze i radośniejsze. Dlatego też gorąco popieramy pokojowe dążenia Związku Radzieckiego, a ponieważ wiemy, że takich jak ja, są na świecie miliony – wierzę, że uda się wkrótce podjąć rozmowy na temat układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie i dojdzie do doniosłego porozumienia między narodami

My, Polacy, szczególnie mocno jesteśmy zainteresowani sprawą utrzymania pokoju na świecie, bo widzimy, jak życie nasze w warunkach pokojowych staje się coraz jaśniejsze i radośniejsze. Dlatego też gorąco popieramy pokojowe dążenia Związku Radzieckiego, a ponieważ wiemy, że takich jak ja, są na świecie miliony – wierzę, że uda się wkrótce podjąć rozmowy na temat układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie i dojdzie do doniosłego porozumienia między narodami

My, Polacy, szczególnie mocno jesteśmy zainteresowani sprawą utrzymania pokoju na świecie, bo widzimy, jak życie nasze w warunkach pokojowych staje się coraz jaśniejsze i radośniejsze. Dlatego też gorąco popieramy pokojowe dążenia Związku Radzieckiego, a ponieważ wiemy, że takich jak ja, są na świecie miliony – wierzę, że uda się wkrótce podjąć rozmowy na temat układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie i dojdzie do doniosłego porozumienia między narodami

My, Polacy, szczególnie mocno jesteśmy zainteresowani sprawą utrzymania pokoju na świecie, bo widzimy, jak życie nasze w warunkach pokojowych staje się coraz jaśniejsze i radośniejsze. Dlatego też gorąco popieramy pokojowe dążenia Związku Radzieckiego, a ponieważ wiemy, że takich jak ja, są na świecie miliony – wierzę, że uda się wkrótce podjąć rozmowy na temat układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie i dojdzie do doniosłego porozumienia między narodami

My, Polacy, szczególnie mocno jesteśmy zainteresowani sprawą utrzymania pokoju na świecie, bo widzimy, jak życie nasze w warunkach pokojowych staje się coraz jaśniejsze i radośniejsze. Dlatego też gorąco popieramy pokojowe dążenia Związku Radzieckiego, a ponieważ wiemy, że takich jak ja, są na świecie miliony – wierzę, że uda się wkrótce podjąć rozmowy na temat układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie i dojdzie do doniosłego porozumienia między narodami

My, Polacy, szczególnie mocno jesteśmy zainteresowani sprawą utrzymania pokoju na świecie, bo widzimy, jak życie nasze w warunkach pokojowych staje się coraz jaśniejsze i radośniejsze. Dlatego też gorąco popieramy pokojowe dążenia Związku Radzieckiego, a ponieważ wiemy, że takich jak ja, są na świecie miliony – wierzę, że uda się wkrótce podjąć rozmowy na temat układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie i dojdzie do doniosłego porozumienia między narodami

My, Polacy, szczególnie mocno jesteśmy zainteresowani sprawą utrzymania pokoju na świecie, bo widzimy, jak życie nasze w warunkach pokojowych staje się coraz jaśniejsze i radośniejsze. Dlatego też gorąco popieramy pokojowe dążenia Związku Radzieckiego, a ponieważ wiemy, że takich jak ja, są na świecie miliony – wierzę, że uda się wkrótce podjąć rozmowy na temat układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie i dojdzie do doniosłego porozumienia między narodami

My, Polacy, szczególnie mocno jesteśmy zainteresowani sprawą utrzymania pokoju na świecie, bo widzimy, jak życie nasze w warunkach pokojowych staje się coraz jaśniejsze i radośniejsze. Dlatego też gorąco popieramy pokojowe dążenia Związku Radzieckiego, a ponieważ wiemy, że takich jak ja, są na świecie miliony – wierzę, że uda się wkrótce podjąć rozmowy na temat układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie i dojdzie do doniosłego porozumienia między narodami

My, Polacy, szczególnie mocno jesteśmy zainteresowani sprawą utrzymania pokoju na świecie, bo widzimy, jak życie nasze w warunkach pokojowych staje się coraz jaśniejsze i radośniejsze. Dlatego też gorąco popieramy pokojowe dążenia Związku Radzieckiego, a ponieważ wiemy, że takich jak ja, są na świecie miliony – wierzę, że uda się wkrótce podjąć rozmowy na temat układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie i dojdzie do doniosłego porozumienia między narodami

My, Polacy, szczególnie mocno jesteśmy zainteresowani sprawą utrzymania pokoju na świecie, bo widzimy, jak życie nasze w warunkach pokojowych staje się coraz jaśniejsze i radośniejsze. Dlatego też gorąco popieramy pokojowe dążenia Związku Radzieckiego, a ponieważ wiemy, że takich jak ja, są na świecie miliony – wierzę, że uda się wkrótce podjąć rozmowy na temat układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie i dojdzie do doniosłego porozumienia między narodami

My, Polacy, szczególnie mocno jesteśmy zainteresowani sprawą utrzymania pokoju na świecie, bo widzimy, jak życie nasze w warunkach pokojowych staje się coraz jaśniejsze i radośniejsze. Dlatego też gorąco popieramy pokojowe dążenia Związku Radzieckiego, a ponieważ wiemy, że takich jak ja, są na świecie miliony – wierzę, że uda się wkrótce podjąć rozmowy na temat układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie i dojdzie do doniosłego porozumienia między narodami

My, Polacy, szczególnie mocno jesteśmy zainteresowani sprawą utrzymania pokoju na świecie, bo widzimy, jak życie nasze w warunkach pokojowych staje się coraz jaśniejsze i radośniejsze. Dlatego też gorąco popieramy pokojowe dążenia Związku Radzieckiego, a ponieważ wiemy, że takich jak ja, są na świecie miliony – wierzę, że uda się wkrótce podjąć rozmowy na temat układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie i dojdzie do doniosłego porozumienia między narodami

My, Polacy, szczególnie mocno jesteśmy zainteresowani sprawą utrzymania pokoju na świecie, bo widzimy, jak życie nasze w warunkach pokojowych staje się coraz jaśniejsze i radośniejsze. Dlatego też gorąco popieramy pokojowe dążenia Związku Radzieckiego, a ponieważ wiemy, że takich jak ja, są na świecie miliony – wierzę, że uda się wkrótce podjąć rozmowy na temat układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie i dojdzie do doniosłego porozumienia między narodami

My, Polacy, szczególnie mocno jesteśmy zainteresowani sprawą utrzymania pokoju na świecie, bo widzimy, jak życie nasze w warunkach pokojowych staje się coraz jaśniejsze i radośniejsze. Dlatego też gorąco popieramy pokojowe dążenia Związku Radzieckiego, a ponieważ wiemy, że takich jak ja, są na świecie miliony – wierzę, że uda się wkrótce podjąć rozmowy na temat układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie i dojdzie do doniosłego porozumienia między narodami

My, Polacy, szczególnie mocno jesteśmy zainteresowani sprawą utrzymania pokoju na świecie, bo widzimy, jak życie nasze w warunkach pokojowych staje się coraz jaśniejsze i radośniejsze. Dlatego też gorąco popieramy pokojowe dążenia Związku Radzieckiego, a ponieważ wiemy, że takich jak ja, są na świecie miliony – wierzę, że uda się wkrótce podjąć rozmowy na temat układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie i dojdzie do doniosłego porozumienia między narodami

My, Polacy, szczególnie mocno jesteśmy zainteresowani sprawą utrzymania pokoju na świecie, bo widzimy, jak życie nasze w warunkach pokojowych staje się coraz jaśniejsze i radośniejsze. Dlatego też gorąco popieramy pokojowe dążenia Związku Radzieckiego, a ponieważ wiemy, że takich jak ja, są na świecie miliony – wierzę, że uda się wkrótce podjąć rozmowy na temat układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie i dojdzie do doniosłego porozumienia między narodami

mgr inż. Julian Gajda

O zagospodarowywaniu kuwaskich bagien

Na terenie województwa białostockiego mamy około 300 tys. ha torfowisk, co stanowi jedną szóstą część ogólnej ich powierzchni w Polsce. Są to torfowiska położone w dolinie rzek: Biebrzy, Narwi i ich dopływów łącznie z doliną Orzycy.

Rozległe obszary takich bagien dolinowych rzek Białostockich, to jedna z głównych przyczyn depresji gospodarczej tych terenów. Jest to region prawie jeszcze do chwili obecnej na wskroś rolniczy, o wybitnie ekstensywnych formach gospodarowania i o kierunkach produkcji łakowo-zbożowym, a raczej czysto zbożowym, gdyż zbioru siana z łak turzycowych (zwłaszcza turzyc wielkich) nie można nazwać gałęzią produkcji rolnej. Włączenie terenów torfowych do obszarów intensywnie produkcyjnych jest możliwe i bardzo konieczne.

Wielką rolę w realizacji postawionej przez II Plenum KC PZPR zadania kontynuowania robót wodno-melioracyjnych na Bagnie Kuwasy i rozpoczęcia wielkich robót w dolinie rzeki Biebrzy odgrywa Zakład Naukowo-Badawczy Biebrza. Poniżej zamieszczamy artykuł mgr inż. Juliana Gajdy, o zadaniach tego Zakładu.

możliwość uprawy poszczególnych roślin polowych przy nie zmieniającej się strukturze torfów, – to, przy wykorzystaniu zasobów azotu, zagadnienie wielkiej wagi. Zagadnienie to wraza stał się bardziej, że każda jednostka produkcyjna będzie zmuszona pewnie nie wielki areal torfowy obsadzić roślinami polowymi, a głównie zbóżami i okopowymi. Syntetyczne ujęcie wyników tych doświadczeń pozwoli na opracowanie planu dla gleb tego ro-

nizacyjnej, a głównym problemem była i jest budowa całkowitego osiedla dla zakładu. Już wkrótce Zakład przeniesie się z chwilowej siedziby w Pieniężniku do własnego osiedla Biebrza, leżącego na uroczysku (wyspa mineralna).

Praca badawczo-naukowa w poprzednich latach skoncentrowana była na badaniu stanów wysychających stosunków glebowych, wodnych i florystycznych terenów wla-

TRZEBA MADRZE GOSPODARZYĆ WODĄ

Użytkowanie torfu jako gleby i to gleby specyficznej – organicznej, wymaga od rolnika większych wiadomości, co do stosowania zabiegów agrotechnicznych. Jest faktem już dzisiaj, że budzącym u nikogo najmniejszych wątpliwości, że czynnik wody jest decydującym, od niego zależy zagospodarowywanie i wykorzystywanie torfowisk. Na naszych torfowiskach w wypadkach tylko wypadkach spotykamy niewielkie pola- cie o wysokich stosunkach wodnych, nadających się na rolnicze zagospodarowanie bez specjalnych zabiegów melioracyjnych. Większość torfowisk wymaga regulacji stosunków wodnych, gdyż jedne osuszają, a inne nawadniają. Wskazaniem na to jest fakt, że w okresie wegetacyjnym, inne jej nadmiar w okresie zimowy i jesieni, a jeszcze inne ciągi jej nadmiar.

Trudność związana z projektowaniem melioracji technicznej – rolniczej i zagospodarowaniem tych obszarów terenów torfowych

Mistrzowie powiatu białostockiego w lekkoatletyce

W sobotę odbyły się w Białymstoku mistrzostwa powiatu w lekkoatletyce. Mistrzostwa objęły 8 konkurencji. Startowało w nich około 30 zawodników.

W zasadzie w mistrzostwach startowali zawodnicy z dwóch zreszta Unii 1 LZS. Poza konkursem w niektórych konkurencjach startowali zawodnicy Gwardii 1 Ognia. A oto wyniki: (za wody odbywały się tylko w konkurencjach męskich):

100 metrów: 1) Talipski (Unia) — 12,7, 2) Raczkowski (Unia) — 12,8, 3) Gogol (Unia) — 13.
1500 m: 1) Kłosowski (LZS) — 5,11,2, 2) Ambroziak (Unia) — 5,16,2, 3) Mojsiejewicz (LZS) — 5,19,0.
3000 m: 1) Konończuk (Unia) — 10,41,2, 2) Dziemiańczuk (LZS) — 10,53,0.

Sztafeta 4x100 — I miejsce Unia 54,6, II miejsce LZS 55,9. Startująca poza konkursem sztafeta Gwardii 1 Ognia uzyskała czas 49,7.

Skok wzwyż: 1) Wilczyński (Unia) — 150, 2) Korziński (Unia) — 145, 3) Dziemiańczuk (LZS) — 145.

Skok w dal: 1) Rojecki (Unia) — 526, 2) Gogol (Unia) — 501, 3) Hutnik (LZS Gródek) — 492.
Trójskok: 1) Rojecki (Unia) — 11,45 m. (Startujący w tej konkurencji poza konkursem Siergiejewicz z Ognia uzyskał 12,07).

Pchnięcie kula: 1) Hutnik (LZS Gródek) — 9,51, 2) Raczkowski (Unia) — 8,50, 3) Dąbrowski (Unia) — 8,42.
Poza konkursem Siergiejewicz pchnął kulę 11,37.

Trampisz strzela 2 bramki

Polska — Bułgaria 2:2

(Dalekopisem od specjalnego wysłannika)

WARSZAWA. — W niedzielę na Stadionie Wojska Polskiego w Warszawie został rozegrany mecz piłkarski pomiędzy pierwszymi reprezentacjami Bułgarii i Polski. Spotkanie to zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym 2:2, do przerwy prowadzili goście 2:0.

Drużyny wystąpiły w składach:

POLSKA: Stefaniszyn, Korzynt, Orlowski (Walczak), Cichoń, Suszczyk, Grzywacz, Jezierski, Trampisz, Kokot, Cieślak, Mordarski (Brychcy).

BULGARIA: Josipow, Wasiliew, Manalow, Rakzow, Boszkow, Stanow, Milanow, Argirow, Panojotow, Kolew, Janew.

Jurek Kozłowski zwycięża w wyścigu kolarskim

Wczoraj na trasie Białystok — Zambrów — Białystok (138 km) rozegrany został wyścig kolarski z udziałem zawodników Włókniarza, Budowlanych i Gwardii.

Wyścig ten zakończył się zwycięstwem Jerzego Kozłowskiego (Budowlani) przed Werpachowskim i Burakiem (oba z Włókniarza). Cała ta trójka wpadła na metę prawie w jednakowym czasie 4 godz. 25 min. i 5 sek. Jurek Kozłowski lepszy był od Werpachowskiego tylko o 1 sekundę.

Jurek Chomoniuk nie startował w tym wyścigu, ponieważ brał udział w wojewódzkim wyścigu pracowników łączności, który zakończył się pełnym jego sukcesem. Na trasie 30 km jadąc na rowerze turystycznym uzyskał on czas 1 godz. 14 min. i 2 sek. (II)

Zdobywczyni brązowego medalu



NA ZDJECIU: fragment spotkania w siatkówce kobiet Polska — Chiny zakończony zwycięstwem Polski 3:0.

GAZETA SPORTOWA

XII Akademickie Mistrzostwa Świata

Sukcesy polskich lekkoatletów

★ Stawczyk zdobył dwa złote medale
★ Lewandowski skoczył wzwyż 199 cm

BUDAPESZT. — Przedostatni dzień zawodów lekkoatletycznych przyniósł znowu reprezentantom Polski szereg sukcesów. Najcenniejsze z nich — to rekord Polski Lewandowskiego w skoku wzwyż — 199 cm, rekord Polski w sztafecie męskiej 4x100 m — 41,4, wyrównanie rekordu Polski przez Bocianównę na 80 m ppł. — 11,4 oraz drugi złoty medal Stawczyka w biegu na 200 m.

Stawczyk po raz drugi wpisał się na listę zwycięzców (w piątek Stawczyk wygrał 100 m), wygrywając finał 200 m w czasie — 21,5.

W sztafecie 4x100 m mężczyzn straciliśmy szansę na złoty medal po słabej pierwszej zmianie Ilojaj — Stawczyk. Polacy stracili tu kilka metrów do zespołu radzieckiego, który wygrał przede wszystkim dzięki doskonałemu zmianom. Baranowski i Kiszka odrobili co prawda nieco dystansu, ale Kiszka otrzymał pałeczkę około 2 m za Bartemlo-

wem i nie mógł już wyprzedzić reprezentanta ZSRR. W rezultacie sztafeta nasza zajęła II miejsce.

Bocianównę aż trzykrotnie oglądaliśmy na bieżni w tym w dwóch finałach. W półfinale 80 m ppł. zajęła ona drugie miejsce za Koehler (NRD), wyrównując rekord Polski — 11,4. W finale pobiła bardzo dobrze, zajmując trzecie miejsce.

W finale 200 m Bocianówna była już wyraźnie zmęczona i zajęła ostatnie miejsce. Lerczak straciła na ostatnich metrach trzecią pozycję, ale uzyskała bardzo dobry czas — 24,7.

Świetny wynik, najlepszy w tym sezonie na świecie osiągnęła zwyciężczyni tej konkurencji Seeliger — Stubbins — 23,6.

W ostatnim dniu turnieju szermierczego 26 zawodników stanęło do walki o tytuł akademickiego mistrza świata w szabli.

Indywidualny turniej w szabli zakończył się podwójnym sukcesem Węgrów. Tytuł akademickiego mistrza świata zdobył Kerestes, wicemistrzem został Hamori.

Z Polaków najlepiej wypadł

Pawlowski. Zajął on trzecie miejsce, uzyskując 5 zwycięstw. Polak stracił szansę na tytuł mistrzowski w walce z Hamorim, którą przegrał — 3:5.

Polacy nie wytrzymali dwudniowego turnieju kondycyjnego.

W piątek zakończyli po północy ciężki finał drużynowy i wygrali z Węgrami zdobywając złoty medal, w sobotę już o 7 rano stanęli na planszy turnieju indywidualnego.

W punktacji ogólnej wszystkich konkurencji szermierczych zwyciężyli Węgrzy przed Polską i Rumunią.

Polsko-węgierski finał szabli drużynowej miał niezwykle dramatyczny przebieg, a losy meczu ważyły się do ostatniej walki. Zaczęło się dobrze. Zabłocki pokonał Magaya — 5:3 a następnie Kuczewski przegrał z Kerestem a Twardokens z Hamori, ale niezawodny Pawłowski wyrównał stan meczu na 2:2 wygrywając z Kardosem 5:3.

Węgry uzyskują znowu prowadzenie. Zabłocki z Kerestem i Kiszewski z Hamorim przegrywają ale Twardokens zwycięża Kardosa 5:3.

Na planszy walczy teraz Pawłowski i Magay. Po chwili następuje przykra seria omylek sędziowskich. Sędzia Belgianspach nie zalicza naszego reprezentantowi kilku trafień i Pawłowski przegrywa 1:5. Polacy składają protest, a walki zostają wznowione dopiero po przerwie. Z kolei Zabłocki przegrywa z Hamorim 5:5 i Węgry prowadzą już 6:3.

Teraz następuje piękny zryw naszych chłopaków. Wszyscy dają z siebie maksimum wysiłku i walcą niezwykle ambitnie. Wynik: pięć kolejnych zwycięstw i Polska prowadzi — 8:6. Kuszewski w pięknym stylu wygrywa z Kardosem 5:1. Twardokens bije Magaya 5:3. Pawłowski — Kerestesa 5:3. Zabłocki — Kardasa 5:1 i Kuszewski — Magaya 5:2.

Przedostatniej walce Twardokens przegrywa z Kerestem 2:5 i przy stanie 8:7 na planszy wchodzi Pawłowski i Hamorim. Walka ta ma zadecydować o wyniku. Polak jest czujny i skupiony. Zdobywa pierwszy punkt, ale Węgry odpowiadają natychmiast i uzyskuje prowadzenie 2:1, a potem 3:2. Teraz Pawłowski rusza do ataku, dwie szybkie akcje i Polak wygrywa 5:3, zapewniając szermierzom polskim jeden z największych sukcesów tych igrzysk — złoty medal w szabli drużynowo.

Wyniki pozostałych konkurencji rozegranych w niedzielę podamy w numerze jutrzejszym.

WŁODZIMIERZ PRYWAŁOW

150 tysięcy osób oglądało nasz wyścig

Przez półtora tygodnia (od 13 do 22 lipca), byliśmy świadkami największej dotychczas imprezy sportowej w naszym województwie — II Kolarskiego Wyścigu DWB, imprezy zorganizowanej na cześć 10-lecia Polski Ludowej.

Była to wielka wspólna manifestacja kolarzy przybyłych z całego kraju, jak i samego województwa, którzy czynem sportowym czcili wielkie święto naszego narodu.

Mieszkańcy naszego województwa niezwykle serdecznie przyjmowali kolarzy. Prawie w każdej wsi była ustawiona brama triumfalna, a przejeżdżającym kolarzom przygrywały kapele. Nie odstraszały widzów deszcz. Młodzież ze wsi, ze spółdzielni produkcyjnych, z obozów i kolonii letnich kwiatami, okrzykami, a niejednokrotnie i piosenką witała kolarzy.

Ogółem wyścig nasz oglądało 150 tysięcy widzów. Nigdy Białostocka nie widziała tylu widzów. Wielka impreza sportowa na cześć 10-lecia Polski Ludowej — Wyścig Kolarski Dookoła Białostocka pobił rekord zainteresowania.

Podsumowując dzisiaj ocenę II Kolarskiego Wyścigu Dookoła Województwa Białostockiego trzeba zdecydowanie stwierdzić, że wyścig ten stał w centrum zainteresowania nie tylko ludności zamieszkałej wzdłuż trasy, ale nawet i tam, którzy nie prowadzili trasy wyścigu. Ludzie, którzy do tej pory bardzo mało, albo w ogóle nie interesowali się sportem, wyrwali sobie rano gazetę z ręki, by dowiedzieć się o wynikach Krupy, Chomoniuka, Szefera, jak jadą nasi chłopcy z LZS, kto wygrał etap.

II Kolarski Wyścig Dookoła Województwa Białostockiego poprzedziła długotrwała praca organizacyjna i przygotowawcza. Rozpoczęła się ona już w marcu br. W skład Komitetu Organizacyjnego i komitetów etapowych weszli działacze sportowi, przed-

stawiciele organizacji społecznych i politycznych. Komitet mimo pewnych niedociągnięć zdał swój bojowy egzamin, a zwłaszcza w okresie lipca, kiedy przygotowanie wyścigu stało się szczególnie intensywne.

Oceniając pracę poszczególnych komitetów etapowych należy na pierwszym miejscu postawić gminę Ciechanowiec. Mimo trudnych warunków Ciechanowiec wysunął się zdecydowanie na czoło i jako etap naszego wyścigu wypadł celująco. Na drugim miejscu należy postawić powiat sokółski. Po raz pierwszy w Sokółce był etap. Działacze z terenu Sokółki nie mieli doświadczenia w przygotowywaniu tego rodzaju imprez, mimo to zasłużyli na wyróżnienie.

Dalsze miejsca zajęły: Bielsk Podlaski, Suwałki, Elk, Łomża i Białystok.

Trzeba też powiedzieć, że miejscowi organizatorzy we wszystkich etapach, jak i też na samej trasie wykazali dużą pomyślność w informowaniu społeczeństwa o wynikach każdego etapu. W Siemiatyczach, Grajewie, Elku, Suwałkach, Sokółce widzieliśmy banerowe planse trasy wyścigu i specjalne gablotki, w których umieszczano ostatnie wyniki.

Spśród wielu aktywistów pracujących przy organizacji wyścigu kilku trzeba wyróżnić. A więc przewodniczącego PKKF w Suwałkach tow. M. Anczewicz i działacza sportowego Suwałk tow. Ułjasza, przewodniczącego PKKF w Sokółce tow. Z. Krychniaka (za to, że nie szczędził trudu i starań, by Sokółka jak najlepiej przyjęła kolarzy).

W Białymstoku na wyrazy uznania zasłużyli przewodniczący MKKF tow. Z. Tomkiel i dyrektor Zakładów Naprawczych Sprzętu Drogowego tow. Kudaszewicz. W przygotowanie (dwukrotnie) przyjęcia kolarzy położyli oni najwięcej trudu i starań. Chcielibyśmy również podkreślić pracę transportu w czasie wyścigu, którym kiero-

wał tow. Cacerko. Trzeba tutaj stwierdzić, że mimo trudnych warunków terenowych transport w czasie wyścigu zdał swój egzamin. Jest to poważna zasługa również kierowników z ekipy wyścigu a m. in. J. Chwała Kolesnika z Centrali Rybniej, P. Piłasiwicza z Browaru w Dojlidach i J. Sytego z PKP.

Jakie wnioski wysuwają się po II Kolarskim Wyścigu DWB? Wyścig był niewątpliwie udaną imprezą sportową, imprezą która dodatnio wpłynęła na rozwój kolarstwa w naszym województwie. A kolarstwo obecnie stało się sportem bardziej popularnym niż lekkoatletyka, boks czy piłka nożna. Wystarczy przyjść na każde zawody kolarskie organizowane na stadionie Ognia, na każdy organizowany obecnie wyścig, by stwierdzić to bez trudu.

Pod adresem centralnych władz sportowych wysuwa się obecnie najbardziej pilna sprawa — postawienie przez Białystok wykwalifikowanego trenera kolarskiego. Miejscowe władze sportowe już dziś powinny również pomyśleć o budowie toru kolarskiego, bo bieżnia na stadionie Ognia jest obecnie bieżnią uniwersalną do wszelkiego rodzaju zawodów od lekkoatletycznych do motorowych, a toru kolarskiego do tej pory nie mamy. Czas już dziś pomyśleć o zorganizowaniu zimowego treningu dla kolarzy, których zastępy z każdym dniem rosną i powiększają się o coraz to nowych zawodników.

Kolarstwo „chwyciło” na Białostocku.

II Kolarski Wyścig DWB spełnił podstawowe zadanie — jeszcze większego i masowego rozwoju sportu, rozwoju kolarstwa w naszym województwie.

Wykorzystać ten zapał młodzieży, która gromi się do kolarstwa, która razem z innymi „kreci” na szosie — oto zadanie, które wylania się po II Kolarskim Wyścigu DWB.

B. HRYNIEWICZ

Na planszy w Budapeszcie



NA ZDJECIU: fragment walki we florecie mężczyzn. Kuszewski (Polska) — Sabri (Egipt).

(FOT — CAF)

Sport

w kraju i na świecie

MOSKWA. — W dalszym ciągu mistrzostw piłkarskich ZSRR uzyskano następujące wyniki: w Leningradzie miejscowa drużyna Rezerwy Pracy przegrała z CDSA 1:3, w Moskwie spotkali się dwaj najpoważniejsi reprezentanci do tytułu mistrzowskiego: moskiewskie drużyny Dynamo i Spartak. Po ciekawej grze zwyciężyło Dynamo 1:0.

Po tym zwycięstwie Dynamo zdecydowanie umocniło swą pozycję przodownika tabeli.

WARSZAWA. — Piłkarze Kolejarsza wyjechali na kilka towarzyskich spotkań do Bułgarii.

W skład reprezentacji wchodzi następujący zawodnicy: bramkarze — Krzysztof (Grom) obrona: Sobkowiak, Szawczyk, Deska, pomoc: Słoma i Hudziak, atak: Wojciechowski, Anioła, Smektała, Szularz, Kruk, (rez. Mysiak, Sliwa, Krutek i Smółka).

PARYŻ. — Jak już podawaliśmy, pod Paryżem odbywają się mistrzostwa świata w sporcie spadochronowym. W pierwszym dniu zawodnicy wykonali po dwa skoki z wysokości 5.000 m. den z opóźnionym otwarciem spadochronu, a drugi punktowanym lądowaniem kole.

Konkurencje te zakończyły się dużym sukcesem spadochroniarzy radzieckich. Po pierwsze dwa miejsca zajęli: słynny mistrz sportu Fedcziszyn i mistrz sportu Mariutkin. Trzecie miejsce zajął reprezentant Francji Chasac.

Po pierwszym dniu mistrzostw w punktacji drugiej nowej prowadzi Związek Radziecki przed Czechosłowacją i Francją.

GDAŃSK. — W Gdańsku zakończona została ostatnia runda mistrzostw szachowych Polski w konkurencji kobiet.

Tytuł mistrzyni Polski była Górska, która w ostatniej grze pokonała Nowicką. Wicemistrzynią została Szpakowska po zwycięstwie nad Wiewiórkowską.

Faworytką turnieju, trzecią mistrzynią Polski Holuj, która w ostatniej grze przegrała niespodziewanie z Bauzą zajęła trzecie miejsce.